skandal, SARS (J***Ć COVID)

Od zawsze mordzia chciałem być bogaty
Jeździć super samochodem
Nosić drogie szmaty
Życie zmienia człowieka
Nadchodzą gorsze czasy
Mamy wiele nienawiści
Jeszcze więcej pracy
Do tego obok, na plecach
Problemy
Większa, niewiedza
Co mam to pogrzebać
A może to jebać
I czy mi to spływa
A może powiewa
Przecież widzę że powoli
Zacząłem tempa nabierać
Jak życie zaczęło mi się samo zmieniać
Chciałbym dożyć momentu
W którym ta cała scena
Zacznie się szanować
I przestanie być na sprzedaż
Halo, halo – dzisiaj zrywam połączenia
Się, siemano
Na bicie kładziemy rapy tłuste
Niedługo pierwsza płyta
Mordo przygotuj kapustę
2021
Wiążesz but na starcie
A ja sram na metę

TA PANDEMIA TRWA JUŻ OD LAT
TO NIE SARS – COV – 2
CAŁY ŚWIAT ZACHOROWAŁ NA RAP
ALE NA INNĄ MUTACĘ NIŻ JA
TA PANDEMIA TRWA JUŻ OD LAT
TO NIE SARS – COV – 2
CAŁY ŚWIAT ZACHOROWAŁ NA RAP
ALE NA INNĄ MUTACĘ NIŻ JA